

Jest zapotrzebowanie na osoby zarządzające projektami



Mateusz Żurawik 2011-11-21, ostatnia aktualizacja 2011-11-20 22:42:16.0

Umiejętności zarządzania w firmie, większe szanse na rynku pracy - to zalety uczestnictwa w ruszającej właśnie Akademii Młodego Project Managera. Zaproszeni: studenci Akademii Górniczo-Hutniczej. - Takie szkolenia to strzał w dziesiątkę - uważają eksperci.

Na rynku pracy istnieje spore zapotrzebowanie na sprawnych menedżerów - tak oceniają organizatorzy Akademii. Potwierdzają to badania wielu firm zajmujących się pośrednictwem i doradztwem na rynku pracy. Menedżerowie projektów szansę na zatrudnienie mają nie tylko w międzynarodowych korporacjach. - Zarządzanie za pomocą realizacji projektów jest coraz częściej stosowane przez właściwie wszystkie większe nowoczesne firmy. Menedżerowie projektu są poszukiwani przez firmy produkcyjne i informatyczne, ale także przez administrację samorządową, a nawet rządową - przekonuje Jakub Kamiński z Grupy PM zajmującej się doradztwem w zarządzaniu projektami, która jest jednym z organizatorów Akademii.

Firmy odchodzą od tradycyjnej struktury zarządzania z prezesami, dyrektorami i kierownikami odpowiedzialnymi od początku do końca za całe przedsiębiorstwo. Coraz częściej konkretne zadania są delegowane na poszczególnych pracowników, których zadaniem jest wprowadzenie określonych rozwiązań, osiągnięcie celu. Projekty to przedsięwzięcia, które mają zostać przeprowadzone w określonym czasie i budżecie.

- To jakby wprowadzanie nowego systemu zarządzania produkcją w jakimś przedsiębiorstwie. Projekty to także inwestycje, jak przebudowa ronda Ofiar Katynia czy stadiony na przyszłoroczne piłkarskie mistrzostwa Europy - wylicza Kamiński. - Jeśli projekty są realizowane bez potrzebnego przygotowania, przez osoby bez odpowiedniej wiedzy i doświadczenia to może się okazać, że budżet zostanie zmarnowany, terminy przekroczone, a zadanie i tak nie zostanie wykonane. Dlatego ważne jest, by nauczyć się odpowiedniej metodologii - tłumaczy.

Studenci Akademii Górniczo-Hutniczej taką wiedzę mogą zdobyć właśnie podczas szkoleń organizowanych w ramach Akademii Młodego Project Managera. Do udziału w szkoleniach zaproszeni są studenci trzeciego, czwartego i piątego roku dowolnego kierunku AGH. Uczestnictwo w przedsięwzięciu jest darmowe. Wystarczy zarejestrować się na stronie www.ampm.grupapm.pl. O zakwalifikowaniu się do szkolenia decyduje kolejność zgłoszeń.

Szczegółowa rekrutacja będzie prowadzona dopiero do drugiej, warsztatowej części programu. - Tu promowani będą najaktywniejsi studenci, którzy osiągają najlepsze wyniki w nauce i angażują się w uczelniane inicjatywy. Po zakończeniu programu jego uczestnicy otrzymają odpowiednie certyfikaty potwierdzające uczestnictwo - mówi Michał Kulbat ze stowarzyszenia studentów BEST AGH, które współpracuje z Grupą PM przy organizacji całego przedsięwzięcia. - To dopiero eksperymentalna edycja naszego programu. Jeśli spotka się z zainteresowaniem studentów, będą kolejne. Chcemy, by dzięki naszemu programowi studenci AGH zwiększyli swoją konkurencyjność na rynku pracy.

Organizatorzy zapowiadają, że na koniec szkolenia przeprowadzą dwudniowe intensywne warsztaty - uczestnicy poznają wtedy wzorce dokumentacji projektowej, samodzielnie wykonają zadania oparte na studium przypadku, wypracują sposób pracy w zespole i poznają zarówno twarde, jak i miękkie aspekty zarządzania projektem.

Pomysł stworzenia Akademii chwalą małopolscy samorządowcy, którzy interesują się sytuacją na lokalnym rynku pracy. - Dla uczelni nie ma gorszej obrazy niż stwierdzenie, że szkoli bezrobotnych. Za dwa, trzy lata, biorąc pod uwagę postępujący niż demograficzny, nie będzie już tak łatwo jak do tej pory pozyskać studenta. Krakowskie szkoły wyższe muszą o tym pamiętać i starać się pozytywnie wyróżnić - ocenia Kazimierz Czekaj, przewodniczący komisji budżetowej w małopolskim sejmiku wojewódzkim. - Uczelnie muszą poszerzać swoją ofertę edukacyjną pod kątem potrzeb rynku pracy, który przede wszystkim chce fachowców. Studia nie mogą być już pięcioletnimi wakacjami, których zadaniem jest odsunięcie w czasie przejścia na bezrobocie.

Podobnie uważają eksperci rynku pracy. Zapotrzebowanie na dobrych project managerów jest coraz większe, bo w firmach coraz więcej zadań realizuje się właśnie tą metodą. - Kwestie poprawy lub optymalizacji najważniejszych procesów w firmie powierzane są zespołom specjalistów z różnych działów. Pracownicy ci muszą współpracować ze sobą przez dłuższy czas, godząc ze sobą cele różnych jednostek biznesowych. Potrzebne są więc także osoby, które będą potrafiły skoordynować pracę takich zespołów składających się z ludzi o różnych kompetencjach i mądrze nimi zarządzać - mówi Magdalena Kasprzak, specjalista ds. rekrutacji z firmy Sedlak & Sedlak. Pomysł na Akademię Project

Managera ocenia więc przychylnie. Podkreśla jednak: - Istotne jest to, by takie zajęcia miały jak najwięcej wspólnego z rzeczywistością. Myślę, że współpraca z pracodawcami i praca na realnych projektach miałaby największy sens. Młody człowiek mógłby skonfrontować wiedzę teoretyczną z doświadczeniami praktycznymi.

Akademia to nie pierwszy tego typu program. - Pierwszą uczelnią w Krakowie, która zrozumiała, że musi szkolić fachowców, była ówczesna Akademia Ekonomiczna, która przy współpracy z Shellem otworzyła kilka lat temu Akademię Shella kształcąca specjalistów właśnie na potrzeby tego koncernu - przypomina radny Czekaj. - To był strzał w dziesiątkę, a z czasem władze uczelni poszły o krok dalej i otworzyły kierunki MBA.

Tekst pochodzi z portalu Gazeta.pl - www.gazeta.pl © Agora SA
